Czwartek, 20 grudnia 1934 - Nr. 289

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VI
cena 15 gr.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Awanse nauczycielskie

(z) Zapowiedź przywrócenia z dniem 1 stycznia 1935 r. zawieszonych w swoim czasie ze względów oszczędnościowo-budżetowych awansów służbowych wywarła wśród szerokich rzesz pracowników państwowych zrozumiałe wrażenie.

Awanse te obejmą także szeregi naszego nauczycielstwa, tak niedostatecznie za swą ciężką i wyczerpującą pracę wynagradzanego.

Sprawie tej poświęcił specjalny ustęp w przemówieniu swem na Państwowej Radzie Oświecenia Publicznego Minister Oświaty p. Wacław Jędrzejewicz. Oświadczył on m. inn., że z dniem 1 stycznia 1935 r. około **25.000 nauczycieli czyli ⅓ całego nauczycielstwa, przejdzie do wyższych grup uposażenia.**

Służba nauczycielstwa tem się różni od innej służby państwowej, jak również od pracy w wolnych zawodach, że nauczyciel związany jest z zajmowanem stanowiskiem na całe swoje życie. Co więcej charakter jego pracy zawsze pozostaje bez zmiany t. j. w ciągu całej swej karjery życiowej zawsze jest nauczycielem. Z tego powodu przy ustalaniu zasad uposażenia nauczycielstwa należało przyjąć inną zasadę, aniżeli dla urzędników administracyjnych, posiadających możność awansu w związku ze zmianą stanowiska. Zastosowano więc tutaj automatyczne przechodzenie do wyższych grup uposażenia po upływie pewnej ilości przesłużonych lat.

Nauczyciel szkoły powszechnej, posiadający przepisane kwalifikacje, rozpoczynając pracę, pobiera uposażenie grupy XI, po trzech latach otrzymuje uposażenie grupy X, po dziewięciu latach grupy IX, po osiemnastu grupy VIII, po dwudziestu czterech grupy VII i na tem się kończy jego awans automatyczny. Po trzydziestu latach może przejść do grupy VI, ale już według uznania władzy. Nauczyciele szkół średnich, posiadający pełne kwalifikacje, otrzymują przy rozpoczęciu pracy grupę IX, po trzech latach automatycznie grupę VIII, po dziewięciu latach grupę VII, po osiemnastu grupę VI, poczem po dwudziestu siedmiu latach, ale już według uznania władzy, mogą otrzymać grupę V.

Awanse nauczycielskie nie mogły być przeprowadzone równocześnie z ukazaniem się nowego rozporządzenia t. j. 1 lutego r. b. Przejście bowiem z dawniejszego systemu płac do nowego odbywało się na podstawie wysokości dotychczasowych poborów, a nie posiadanej poprzednio grupy. Wobec tego pewna ilość nauczycieli otrzymała przy zaszeregowaniu grupę niższą od poprzedniej, czem czuła się dotknięta, chociaż straty materjalne w pewnej mierze łagodził dodatek wyrównawczy. Rozporządzenie jednak przewidziało stopniowe uregulowanie odchyleń od norm zasadniczych przez przejście nauczycieli do grup, przewidzianych rozporządzeniem w najbliższych terminach awansu, głównie z dniem 1 stycznia 1935 r.

O wielkich rozmiarach awansów na najbliższego 1 stycznia świadczy fakt, że **na 66½ tysięcy nauczycieli szkół powszechnych w tym terminie przesuniętych będzie do wyższych grup przeszło 23 tysiące, czyli 35%.** Z tej dużej ilości 15½ tysiąca nauczycieli przejdzie z grupy **X do IX, I tysięcy z IX do VIII** i 2½ tysiąca z VIII do VII. Sumy przeznaczone na zwiększenie poborów nauczycieli szkół powszechnych na skutek tych awansów wyniosą około 1.250.000 złotych miesięcznie, co po odjęciu ca. 250.000 złotych, wypłacanych dotychczas jako dodatki wyrównawcze, wyniesie około miljona złotych miesięcznie. Przeciętnie nauczyciele awansowani na 1. 1. 1935 r. zyskają po 42 zł. miesięcznie.

W szkolnictwie średniem ogólnokształcącem i zakładach kształcenia nauczycieli przy blisko 6.000 siłach nauczycielskich uzyskuje awans prawie 1.200, czyli 20 proc., z czego z IX do VIII przeszło 250, z VIII do VII przeszło 270, z VII do VI około 630. Pobory nauczycieli awansowanych po odjęciu dodatków wyrównawczych zwiększają się blisko o 70.000 zł. miesięcznie, co stanowi średnio na każdego nauczyciela po 58 zł miesięcznie.

W szkolnictwie zawodowem, rolniczem i artystycznem przy przeszło 1900 nauczycielach przechodzi do wyższych grup przeszło 170, zyskując średnio po 40 zł. miesięcznie.

Jak więc widać z powyższych danych, z przeszło 74.000 nauczycieli na 1 stycznia 1935 r. skorzysta z awansu automatycznego 24½ tysiąca, czyli ⅓ część wszystkich nauczycieli, otrzymując średnio każdy po 43 zł. więcej miesięcznie. W dzisiejszych czasach kwota ta wprowadzona do budżetu domowego stanowi poważną pozycję.

Dlatego też należy powitać z radością fakt poprawy bytu szerokich warstw nauczycielstwa, zwłaszcza tych, którzy, posiadając najniższe uposażenie (⅔ awansów dotyczy tej właśnie grupy), musieli walczyć z trudnościami materjalnemi przy pełnieniu tak ważnej dla Państwa służby oświatowej.

Rewelacyjna wiadomość czy plotka dziennikarska?

Londyński „Star“ o sojuszu wojskowym francusko-sowieckim

Londyn, 19. 12. (PAT). Wieczorny londyński „Star“ występuje **z sensacyjną wiadomością, ogłaszając treść rzekomego paktu między Francją a ZSRR.** Pakt ten, zawarty w Genewie dn. 22 listopada przez Litwinowa i Lavala posiada **wszelkie cechy sojuszu wojskowego.** Umowa handlowa parafowana w Moskwie dn. 10 grudnia jest wynikiem tego paktu.

Sojusz wojskowy, zawarty na lat 5, może ulec przedłużeniu na dalsze lat 5. Sojusz — zdaniem dziennika — zawarty jest z jednej strony **przeciwko Japonji,** z drugiej **przeciwko Niemcom.** Art. 3 i 4 paktu mają przewidywać szczegółową **współpracę rosyjsko-francuską w zakresie techniczno- wojskowym,** a zwłaszcza w sprawie lotnictwa. Rząd sowiecki ma rozpocząć budowę francuskich motorów lotniczych, pod kierunkiem inżynierów francuskich. Rząd sowiecki przystosować ma nowy francuski tank małych rozmiarów do swoich miejscowych potrzeb. W tym celu 400 takich tanków Francja ma niezwłocznie wysłać do sowietów.

Gazeta twierdzi, że widocznie jest również **stały kontakt radjowy pomiędzy sztabami generalnemi obu krajów.**

Art. 5 tego paktu zasługuje na największą uwagę, albowiem **dotyczy stosunków obu sygnatarjuszów na wypadek wojny.** Jeżeli Japonja napadnie na ZSRR., wówczas Francja zobowiązana jest zaopatrzyć Sowiety natychmiast w materjały niezbędne do prowadzenia wojny na sumę do 4 miljardów franków. **Na wypadek wojny francusko-niemieckiej rząd sowiecki zobowiązuje się zaopatrzyć Francję w ten sam sposób w zboże do wysokości podobnej kwoty.**

Francja i Związek Sowiecki zobowiązują się do niezawierania umów dwustronnych z Niemcami. To znaczy — zdaniem pisma — że traktat zawarty w Rapallo nie może być odnowiony. **Francusko-sowiecki sojusz wojskowy nie przewiduje wysyłania wojska z jednego kraju do drugiego.** Pismo sądzi jednak, **że sprawa ta będzie załatwiona później, po wyjaśnieniu stanowiska Polski wobec obu sygnatarjuszy.**

* * *

Londyn, 19. 12. (PAT). **Reuter donosi, że w kołach francusko-sowieckich w Londynie wiadomość o tajnym pakcie wojskowym francusko-sowieckim jest kategorycznie dementowana.**

Przebudowa ss. „Kościuszko“

Przed przeniesieniem drugiego transatlantyku na linję palestyńską

S/s „Kościuszko“, chwilowo wycofany z linji amerykańskiej, oddany został do stoczni w Gdańsku, gdzie przeprowadzana jest kapitalna przebudowa statku z dostosowaniem do nowoczesnych wymagań komfortu podczas podróży morzem. Na dziobie okrętu zbudowano dwie nowe obszerne sale, dwie małe sale na okręcie przerobiono na jeden duży salon, przerobiono również jadalnię, zastępując duże stoły małemi, 6- i 8-osobowemi. We wszystkich kabinach przeprowadzono remont, a niektóre przerobiono gruntownie, przyczem w każdej kabinie będzie woda bieżąca zimna i gorąca. Ulepszono również system wentylacji. Wszystkie te ulepszenia oddawna już się narzucały, gdyż dotychczasowe 3 polskie statki transatlantyckie, mające przedewszystkiem charakter statków emigracyjnych, pozostawiały dużo do życzenia pod względem komfortu.

W 1935 r. z początkiem marca s/s „Kościuszko“ odbędzie podróż do Stanów Zjednoczonych, poczem w dniach 5—29 kwietnia uda się z wycieczką na południe. Następnie s/s „Kościuszko“ odbędzie jeszcze parę podróży do Ameryki.

W początku września na trasie Gdynia — Kopenhaga — Halifax — Nowy Jork odbędzie swą pierwszą podróż nowy transatlantyk m/s „Piłsudski“, który w sierpniu z uczestnikami specjalnej wycieczki przybędzie z Trjestu do Gdyni.

Po wejściu m/s „Piłsudski“ na linję amerykańską, s/s „Kościuszko“ przejdzie na linję palestyńską, gdzie będzie odbywał regularne rejsy równolegle z s/s „Polonią“ na trasie Constanza — Konstantynopol — Jaffa — Haifa — Pireus — Konstantynopol — Constanza

Burza nad Kaszubami

Niezwykłe zjawisko

Ostatniej nocy nad częścią północnych Kaszub zaobserwowano zjawisko silnych wyładowań atmosferycznych a następnie słychać było głuche grzmoty.

W drugiej połowie grudnia błyskawice i grzmoty w tej części Polski zanotować należy jako niezwykłe zjawisko niepamiętne od lat. Nadmienić należy, że przed dwoma miesiącami notowano w tej części Kaszub zjawisko zorzy polarnej.

P. Premjer na Zamku

Warszawa, 19. 12. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj prezesa Rady Ministrów prof. Leona Kozłowskiego, który informował p. Prezydenta Rzplitej o bieżących pracach rządu.

Ambasador Raczyński w Foreign Office

Londyn, 19. 12. (PAT). Ambasador Raczyński odwiedził stałego podsekretarza stanu w Foreign Office sir Roberta Vansittarta, a następnie ministra Edena. Rozmowy dotyczyły aktualnych zagadnień międzynarodowych, interesujących oba rządy.

Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu

rozpoczęła swe prace

Warszawa, 19. 12. (PAT). Dn. 18 bm. odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządu. Przewodniczył na posiedzeniu przewodniczący komisji były minister Ignacy Matuszewski. Posiedzenie komisji zagaił prezes Rady Ministrów prof. Leon Kozłowski. Na posiedzeniu przeprowadzono szczegółową dyskusję na temat programu i metod pracy komisji.

Magistralę węglową

eksploatować będzie Ministerstwo Komunikacji

(o) **Warszawa,** 19. 12. (Tel. wł.) Eksploatacja magistrali węglowej Śląsk—Gdynia prowadzona będzie w r. 1935 przez Ministerstwo Komunikacji. Po ostatnich naradach w konsorcjum stało się wiadome, że narazie Towarzystwo Polsko-Francuskie nie może nabyć potrzebnego do eksploatacji taboru kolejowego.

Nowe olbrzymy morskie szykują się do walki o „Błękitną wstęgę“ Atlantyku

Koszt budowy statku angielskiego „Queen Mary“ wynosi 120 milj. złotych

Walka o rekord szybkości na trasie morskiej Europa-Ameryka Północna — jak już pokrótce pisaliśmy — przybiera charakter coraz bardziej zacięty. Stanęły do niej towarzystwa okrętowe czterech państw: Anglji, Niemiec, Francji i Włoch.

Pierwszy pojedynek na szlaku morskim z Europy do Stanów Zjednoczonych rozegrał się pomiędzy Anglją i Niemcami przed czterdziestu laty. W r. 1893 okręt „Campana“ angielskiej „Cunard Line“ zdobył rekord szybkości na Atlantyku, osiągnąwszy 21 mil morskich na godzinę, t. j. 39 km. godz. W cztery lata później wydarł mu palmę pierwszeństwa niemiecki okręt „Kaiser Wilhelm der Grosse“ o szybkości 22 mil. który zkolei ustąpił pierwszeństwa swemu pobratymcowi „Deutschland“. W r. 1907 „Cunard Line“ wypuściła „Luzytanję“ i „Mauretanję“ (24 mile), które pobiły niemieckich rywali. Niemcy odpowiedziały na to budową okrętów „Bremen“ i „Europa“ (1927 r.), które osiągnęły szybkość 27 mil. Do konkurencji stanęły w kilka lat potem okręty włoskie „Rex“ i „Conte di Savoia“, zdobywając rekord szybkości.

Prawdopodobnie jednak rekord „Rexa“ niedługo zostanie pobity przez francuski okręt „Normandie“, prawdziwy pływający „pałac“ o pojemności 75.000 tonn i sile 160.000 koni parowych. Szybkość jego ma wynieść 28 mil (czyli 52 km na godzinę. Pierwszą podróż olbrzym ten podejmie w czerwcu przyszłego roku z Havre'u do Nowego Yorku. Wątpliwe jest jednak, czy „Normandie“ zdoła na długo posiąść „niebieską wstęgę“ oceanu, gdyż Anglja spuściła na wodę 26 września r. b. nowy okręt „Queen Mary“, będący własnością połączonych towarzystw „Cunard-White Line“. Okręt ten o pojemności mniejszej niż „Normandie“ (73.000 tonn), ma rozwinąć szybkość większą niż jego rywal francuski dzięki większej mocy maszyn, wynoszącej mianowicie aż 200.000 HP.

O wielkości angielskiego olbrzyma świadczą najlepiej następujące cyfry: ster waży 150 tonn (ster „Normandie“ 138 t.), kotwice po 16 tonn (na „Normandie“ po 17.80 t.); długość i waga łańcuchów i lin kotwicznych odpowiednio 8 kilometrów i 135 tonn; ilość śrub i ogólna ich długość 10 miljonów i 600 km.

„Queen Mary“ posiadać będzie aż 28 motorowych łodzi ratunkowych, mogących pomieścić po 140 osób każda, 22 windy i dźwigi, dwa wielkie reflektory o średnicy po 5 m. 40 cm. i sile 40 miljonów świec. Urządzenia dla pasażerów są wyrazem ostatnich wymogów techniki i wygody. Wystarczy przytoczyć, że wielki salon będzie miał 35 metrów szerokości i że dwa kryte pokłady spacerowe będą miały po 225 metrów długości. Z olbrzymim tarasem sąsiadować będzie wielka pływalnia i urządzenia kąpielowe.

Koszt budowy „Queen Mary“ wynosi przeszło 120 miljn. zł., które, według przypuszczalnych obliczeń, mają się zamortyzować dopiero w r. 1975. W pierwszą podróż „Queen Mary“ ma wyruszyć w maju 1936 r. Niewątpliwie podróż ta będzie nowym rekordem szybkości pasażerskich okrętów na Atlantyku.

M. D.

Centrala elektryczna, która uniemożliwia przelot samolotów

Pogłoski o nowych przygotowaniach zbrojnych Niemiec

„Liberte“ twierdzi, że w Rzeszy Niemieckiej na granicy z Czechosłowacją i Litwą młodzi ludzie w wieku od 18 do 25 lat obowiązani są do wykonywania w soboty i niedziele ćwiczeń wojskowych, w szczególności do szkolenia się w strzelaniu z karabinów maszynowych i w rzucaniu granatami. Ćwiczenia te prowadzą oficerowie Reichswehry. To samo odbywa się na granicy bawarsko-austrjackiej.

W fabrykach amunicji robotnicy obowiązani są do składania przysięgi, iż pod groźbą kary za zdradę tajemnic państwowych nie będą udzielać żadnych informacyj o tem, co się dzieje w fabrykach. W Berlinie — według informacyj „Liberte“ — zbudowano nowe koszary, a w Bawarji w miejscowości Selb zbudowano nową centralę elektryczną, wytwarzającą prąd o napięciu 2 miljony wolt.

Krążą pogłoski, że ta centrala jest w stanie uniemożliwić przelot aeroplanów na przestrzeni 300 km.

Uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego mostu na Pilicy pod Nowem Miastem



Na zdjęciu — przedstawiciel okolicznych gmin wita pana Prezydenta Rzplitej.

Sytuacja międzynarodowa Niemiec w oświetleniu czołowego hitlerowskiego publicysty

Litwa — Polska — Francja

Naczelny redaktor „Deutsche Allgemeine Ztg.“ znany publicysta Silex umieszcza w organie swoim obszerny artykuł wstępny, w którym omawia stosunek sąsiadów niemieckich do Rzeszy, od chwili objęcia władzy przez partję narodowo - socjalistyczną. Artykuł ten, skierowany w pierwszym rzędzie przeciwko Litwie, wskazuje rządowi kowieńskiemu, iż jego antyniemiecka polityka na obszarze Kłajpedy, doprowadzić może do tego, że Litwa będzie ostatnim sąsiadem, który narażać się będzie na przykre konsekwencje tego rodzaju postępowania.

Autor wskazuje następnie, iż w pierwszym okresie objęcia władzy przez Hitlera stosunek wszystkich państw do Niemiec był wrogi. Wynikał on z obawy i niechęci. „W tej najgorszej chwili — pisze dziennik — wystąpił nagle stary żołnierz Piłsudski, który pierwszy zrozumiał, że obawa i niechęć nie są odpowiednim fundamentem dla budowania przyszłości“.

Charakteryzując dalej stosunek Niemiec do Polski — autor pisze — „Wiemy, jakie przeszkody ciążą jeszcze nad nową polityką niemiecko - polską. Nie zapoznajemy bynajmniej, jak wielkie wymagania narodowe trzeba było postawić ludności gdańskiej. Każda próba jednostronnego wykorzystania sytuacji musi być wykluczona w interesie obu krajów, które dokonały historycznego kroku w kierunku polityki: Hitler-Piłsudski“.

Pisząc o Francji autor stwierdza, że od śmierci min. Barthou wkroczyła polityka Francji na nowe tory. Niewiadomo wprawdzie, jak wyobraża sobie Francja praktyczne przeprowadzenie równouprawnienia Niemiec. Musimy jednak uznać za postęp fakt, że sprawa ta jest poważnie traktowana. Nie wątpimy też, że przyjdzie dzień porozumienia z Francją.

Coprawda polityka okrążenia nie została jeszcze zaniechana, jak wskazują jeszcze na to pakt sowiecko-francuski i rokowania kolonjalne francusko-włoskie. Musimy więc bacznie obserwować to francuskie „zabezpieczenie sobie tyłów“, gdyż przyszłe dzieło porozumienia polegać będzie na zaufaniu, lub wcale nie dojdzie do skutku.

„Przespali“ wojnę światową na dalekiej wyspie

W odległości 2000 kilometrów od wybrzeża południowej Ameryki, a w odległości 10 tysięcy kilometrów od zachodnio - europejskiej kultury leży opuszczona wyspa. Tristan da Cunha na południowym Atlantyku. Gdy w roku 1918 przybył do jej brzegów angielski okręt i doniósł o strasznej wojnie światowej, jaka szalała na świecie — mieszkańcy wyspy z niedowierzaniem przyjęli to do wiadomości.

Przespali szczęśliwie całą wojnę światową. Bo ostatni okręt, jaki odwiedził wyspę zawinął do niej w roku 1913. A przecież mieszkańcy wsi, to nie dzicy, lecz obywatele angielscy, słuchający kazań swego pastora, to kolonja, należąca do wielkiego imperjum brytyjskiego.

Gdy okręt przypłynął znów w roku 1919, na wyspie było już niewiele żywności. Wszystko było wyczerpane: mąka, herbata, konserwy owocowe, nawet mydło. Bo na wyspie Tristan da Cunha, nie rośnie nic, zwierzęta omijają ją.

Odkrył ją w 16 wieku portugalski żeglarz i podróżnik Tristan da Cunha. W roku 1816 wyspę objęli w posiadanie Anglicy, a potom kowie osiadłych wówczas żeglarzy są do dziś jej mieszkańcami.

Wielkie okręty omijają wyspę. Czasem, w przeciągu kilku lat, zawinie do jej portu na kilka godzin jakiś angielski parowiec.

W kilku wierszach

Jak się dowiadujemy, **JAN KIEPURA** w pierwszych dniach maja wyjeżdża do Hollywood. Podpisał on z wytwórnią Paramount kontrakt i wystąpi w dwóch filmach, których scenarjusze są specjalnie dla niego sprowadzone.

„Elta“ donosi, iż komisja, przeprowadzająca badania paszportów w kraju kłajpedzkim stwierdziła, że na 3597 zbadanych spraw dokonano wykroczeń przeciwko przepisom w **2483 WYPADKACH.** Obywatelstwo litewskie rzekomo przyznawano osobom, które nie miały na to prawa. Pozatem nazwiska i imiona litewskie były przerabiane na niemieckie, jak dotąd stwierdzono w 100 wypadkach.

W ciągu podróży świątecznej do Ameryki Południowej przebył **STEROWIEC ZEPPELIN** pierwszy miljon kilometrów.

Rząd francuski nabył za 15 tysięcy funtów szterlingów kolekcję **LISTÓW NAPOLEONA,** dotychczas przeważnie niewydanych.

RZEKA TYBR wylała, zalewając niektóre niżej położone okolice Rzymu. 150 osób ewakuowano.

Parowiec norweski „Hervar“ w drodze do Sajgonu (Indochiny) **ZDERZYŁ SIĘ ZE STATKIEM CHIŃSKIM** „Tung-Tuck“. „Hervar“ jest bardzo poważnie uszkodzony i zdaje się, że nie uda się go uratować.

Uroczystość u Fr. Pulsa

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie uroczyste poświęcenie dwóch nowo otworzonych specjalnych oddziałów produkcji pudrów oraz kosmetyków. Działy te, prowadzone zresztą oddawna, otrzymały nowe laboratorja i urządzenia fabryczne, pozwalające na coraz doskonalszą i wydajniejszą produkcję, mogącą sprostać wzrastającemu zapotrzebowaniu rynku polskiego.

Ceremonji poświęcenia dokonał Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Niemira, przyjaciel rodziny Prezesostwa Littererów.

Jego Ekscelencja Ks. Biskup Niemira w podniosłem i serdecznem przemówieniu pod kreślił chwalebne rozpoczęcie nowej pracy twórczej z Bogiem, który zawsze błogosławi zbożnie rozpoczętemu dziełu ludzkiemu.

Msza święta została odprawiona w apartamentach Państwa Litterer w obecności pracowników.

Wysocy urzędnicy policyjni w Sowietach wykluczeni z partji

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy: na plenarnem posiedzeniu leningradzkiej organizacji partyjnej postanowiono wykluczyć z okręgowego i miejskiego komitetów partyjnych kierownika wydziału leningradzkiego ludowego komisarjatu związkowego spraw wewnętrznych Miedwiedia oraz jego zastępcę Pomina.

Jak wiadomo Miedwied i Pomin wraz z innymi funkcjonarjuszami leningradzkiego O. G. P. U. zostali aresztowani zaraz po zabójstwie Kirowa i przewiezieni do Moskwy. Oskarżeni są oni o niedostateczne zastosowanie środków bezpieczeństwa.

Polskie lalki na wystawie międzynarodowej w Antwerpji

W Antwerpji otwarta została międzynarodowa wystawa lalek, w której bierze udział 38 państw europejskich i pozaeuropejskich. Jednym z najbogatszych działów na wystawie, jest dział polski. Lalki polskie są ubrane w stroje ludowe wszystkich ziem polskich.

Wystawa cieszy się w Antwerpji olbrzymiem powodzeniem. Otwarcia jej dokonała królowa belgijska Atsrid, która z wielkiem zainteresowaniem oglądała dział polski, oprowadzana przez pp. konsulostwo Gajdzińskich, którzy udzielali królowej objaśnień o polskich kostjumach ludowych.

Poszukiwania złota w Szwecji

Dyrektor szwedzkiego Instytutu Geologicznego, dr. Axel Gavelin ogłosił ostatnio w prasie interesujące dane, dotyczące rezultatów poszukiwań złota w Północnej Szwecji. Poszukiwanie rudy złotej nie jest obecnie romantycznem przedsięwzięciem, podejmowanem dawniej w niebezpiecznych często warunkach przez śmiałych poszukiwaczy złota. Instytut geologiczny prowadzi te poszukiwania przy pomocy systematycznych badań i posługuje się podczas nich precyzyjnemi instrumentami, będącemi ostatnim wyrazem techniki.

Staranna analiza wydobytych złóż ziemi wykazała, iż ślady złota znaleziono w okolicy Skelleftea, gdzie znajdują się słynne kopalnie złota w Szwecji, w ciągu jednak kopalnie „Boliden“. Są to jedyne czynne ostatnich 15 lat odnaleziono około 40 nowych złóż mniejszej wartości.

Największe złoża odnaleziono w Rakkejaure. Posiadają one powierzchnię wielkości 20.000 metrów kw. podczas gdy złoża Boliden mają powierzchnię 11.000 m. kw. Nie można jeszcze jednak ustalić, czy nowe pokłady posiadać będą równie wielki odsetek złota.

Tytoń tuczy kury

Na pewnej farmie w Argentynie dokonano naprawdę sensacyjnego odkrycia. Okazało się mianowicie po licznych doświadczeniach, że kury karmione pożywieniem z domieszką świeżych liści tytoniowych rosły prędzej, były silniejsze i zdrowsze, a mięso ich było smaczniejsze, niż karmionych w zwykły sposób. Uczeni twierdzą, że w tak dodatni sposób działa na kury nikotyna, zawarta w liściach tytoniu, gdyż niszczy w jelitach kur szkodliwe pasożyty, jak np. glisty, wycieńczające organizm kur.

W każdym razie badania dały już niezbitą pewność, że dieta tytoniowa oddziaływa dodatnio na kury. Znalazła się więc przynajmniej na razie jakaś dobra strona tytoniu, zwalczanego u ludzi przez świat lekarski.

Sejm obraduje

Uchwalenie dodatku do podatku spożywczego od cukru — Kredyty dodatkowe — Interpelacje i wnioski opozycji

Warszawa, 19. 12. (PAT). Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu odesłało na wstępie do komisji regulaminowej wniosek p. Ministra Sprawiedliwości o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posła Kobiernika (BBWR).

Poseł **Moczulski** referował sprawozdanie komisji skarbowej **o rządowym projekcie ustawy o dodatku do podatku spożywczego od cukru.** Mówca zaznaczył, że uchwalenie tej ustawy pozwala pokryć obniżkę wpływów skarbowych, wynikłą wskutek obniżenia cen soli szarej i podatku od nafty. Wprowadzenie tych dodatków nie wpłynie na cenę detaliczną cukru. Zabierali głos przedstawiciele stronnictw opozycyjnych, wypowiadając się przeciwko ustawie. W głosowaniu **ustawę przyjęto w brzmieniu rządowem.**

Zkolei Izba wysłuchała referatu posła Byrki o **dodatkowym kredycie na rok 1933-34** pod nazwą **FUNDUSZ POMOCY KREDYTOWEJ POLAKOM Z ZAGRANICY.** Kredyt ten w wysokości 700.000 zł. przyznany jest na obronę polskiego stanu posiadania przez udzielenie pomocy stowarzyszeniom i poszczególnym jednostkom, posiadającym poza granicami państwa stałe warsztaty pracy. Do punktu tego zabrał głos poseł Reger (PPS.), który ostro krytykował politykę rządu w dziedzinie pomocy Polakom z zagranicy. Po tem przemówieniu ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poseł Byrka referował dalej trzy inne ustawy o **kredytach dodatkowych:** kredyt w wysokości 100.000 zł. na cele zjazdu Polaków z zagranicy, 500.000 zł. na akcję przeciwpowodziową i wreszcie 500.000 zł. na cele opieki nad inwalidami wojennemi.

Dyskutowano najpierw projekt ustawy **o kredycie dodatkowym na akcję przeciwpowodziową.** Przemawiali posłowie Rymar i Maksymiljan Malinowski, podnosząc zarzuty, że rząd w niedostatecznej mierze uwzględniał w budżetach wydatki na akcję zapobiegającą podobnym klęskom. Odpowiadał poseł Sanojca, który w zakończeniu swojego przemówienia wyraził **podziękowanie czynnikom rządowym oraz urzędnikom, robotnikom i kolejarzom, którzy przyczynili się do złagodzenia skutków ostatniej powodzi.**

Zkolei Sejm przeszedł do dyskusji nad projektem ustawy **o kredycie na cele zjazdu Polaków z zagranicy.**

Endecja przeciw kredytom na powodzian

Przeciwko polityce prowadzonej przez Związek Polaków z zagranicy protestowali posłowie Zieliński (Kl. Nar.), Piotrowski (Klub Lud.) i Kępka (Ch. D.). Mówcy w dłuższych wywodach przedstawiali rzekomo niezdrowe stosunki, panujące wśród wychodźców. Odpowiadał posłom opozycyjnym poseł Tomaszkiewicz, poczem po wyjaśnieniach posła Byrki przystąpiono do głosowania. **Za kredytem na powodzian głosowała cała Izba z wyjątkiem Klubu Narodowego.** Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

W dalszym ciągu obrad odesłano w pierwszem czytaniu do komisji ustawę o upoważnieniu Ministra Skarbu do przyznania obligacjom Warszawy praw papierów pupilarnych, o utraconych tytułach na okaziciela, i o ratyfikacji konwencji sanitarnej dotyczącej żeglugi powietrznej.

Zkolei poseł Langner (Stron. Lud.) uzasadniał nagłość wniosku o niesłuszne stosowanie podatku dochodowego względem drobnych rolników. Wniosek jako zwykły przekazano komisji.

Poseł Niedziałkowski uzasadniał nagłość wniosku PPS. w sprawie sprzecznego z prawem zarządzenia prokuratury w Warszawie przeciwko niektórym byłym więźniom brzeskim. Wniosek jako zwykły przekazano komisji. Izba odrzuciła także nagłość wniosku Stron. Ludowego w sprawie nadużyć przy wyborach do rad gromadzkich w Małopolsce.

Wreszcie poseł **Czapiński** (PPS) wygłosił krótkie przemówienie, uzasadniając nagłość wniosku PPS **w sprawie miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej oraz w sprawie więzienia Świętokrzyskiego.** Wniosek został odesłany do komisji jako zwykły.

Marszałek zawiadomił, iż wpłynął **wniosek Klubu Narodowego w sprawie polityki zagranicznej rządu,** który odesłał do komisji zagranicznej. Pozatem wpłynęło szereg interpelacyj.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wydanie 9 posłów sądom

uchwaliła komisja regulaminowa Sejmu

Na liście wydanych — poseł Sacha, b. redaktor „Słowa Pomorskiego"

Warszawa, 19. 12. (PAT). Na porządku dziennym **komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej,** obradującej pod przewodnictwem posła Podoskiego, znajdowały się wnioski władz prokuratorskich o wydanie sądom szeregu posłów.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania pierwszego wniosku rozwinęła się obszerna dyskusja na temat kompetencji komisji Sejmu co do sprawy rozpatrywania przez komisję nietykalności poselskiej nie tylko treści wniosku o wydanie posłów sądom, ale także wagi zebranych przez władze prokuratorskie dowodów.

Przedstawiciel większości komisji **poseł Terlikowski** (BBWR.) twierdził, że na podstawie obowiązującej konstytucji komisja nietylkalności poselskiej ma prawo badać tylko istotne znamiona przestępstw w czynie, zarzucanym posłowi oraz w zasadzie ze względu na obowiązek publiczny posła. Natomiast komisja niema uprawnień konstytucyjnych do badania merytorycznych zasadności, stawianych posłowi zarzutów.

Ze zdaniem posła Terlikowskiego obszernie polemizowali przedstawiciele opozycji, którzy wyrażali pogląd, że komisja powinna w każdym wypadku badać także wagę dowodów zebranych przeciwko posłowi, jakkolwiek przyznawali, że obowiązująca Konstytucja nie daje możności władzom przeprowadzania śledztwa, zanim poseł zostanie wydany sądom.

Po dyskusji komisja przyjęła wniosek na zezwolenie pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej posłów **Paca, Pawłowskiego, Wrony** (Str. Lud.), **W. Wojciechowskiego, Gąsiora** (BBWR.), **Wachniuka** (Kl. Ukr.), **Fidelusa** (dziki) oraz **Sachy i Lasoty** (Kl. Nar.). Rozpatrywany wniosek o wydanie psła **Regera** (PPS.) został na życzenie Ministerstwa Sprawiedliwości odłożony dla sprawdzenia, czy poseł Reger użył inkryminowanych mu słów.

Budżet Ministerstwa Opieki Społecznej

w komisji sejmowej

Walka z bezrobociem, ubezpieczenia, opieka społeczna, służba zdrowia

Warszawa, 19. 12. (PAT). Komisja budżetowa Sejmu, pod przewodnictwem posła Byrki, przystąpiła w dniu wczorajszym do rozpatrywania **preliminarza budżetowego Ministerstwa Opieki Społ.,** w obecności p. ministra Paciorkowskiego, podsekretarzy stanu oraz dyrektorów departamentów.

Posiedzenie rozpoczęło się od sprawozdania posła Sowińskiego, który w obszernym referacie scharakteryzował szczegółowo działalność Ministerstwa. Analizując preliminarz budżetowy, referent podkreślił, że **preliminowane wydatki są o przeszło 7.500.000 niższe od budżetu, przyznanego na okres bieżący.** Wobec tego, że zadłużenie Ministerstwa na dzień 1 sierpnia 1934 r. wynosiło przeszło 88 miljonów, preliminowana kwota 57,5 milj. niewystarcza na zaspokojenie wszystkich potrzeb ministerstwa. **Na bezrobocie** przyznaje się 19 milj., **na ubezpieczenia** — 11 milj. zł., **na opiekę społeczną** 17,5, **na służbę zdrowia** — 9 milj.

Po omówieniu zagadnienia **inspekcji pracy,** referent przeszedł do sprawy ubezpieczeń społecznych, zwracając uwagę, że liczba osób, pociągniętych do obowiązku ubezpieczenia w zakresie chorobowym wynosiła w dn. 30 czerwca br. o 305.112 osób mniej niż w tym samym czasie roku zeszłego. Wstępne dane statystyczne za pierwsze 6 miesięcy pozwalają przypuszczać, że zaszłe zmiany nie pozbawiają świadczeń tego działu istotnej ich wartości społecznej. **Preliminarz Ubezpieczalni** przewiduje ogólną sumę wpływów 123.713.860 zł, wydatki zaś 128.365.180 złotych.

W dalszym ciągu swojego referatu poseł Sowiński zastanawia się nad **działalnością Funduszu Pracy,** zaznaczając, że kładzie szczególny nacisk na prowadzenie walki z bezrobociem, przyznając na ten cel w okresie bieżącym 73 proc. swojego budżetu. Stan robót prowadzonych przy pomocy Fun duszu Pracy wykazuje znaczny rozwój. W okresie bieżącym na dzień 3 listopada br. m. in. wybudowano 191 km dróg, 31 km ulic i chodników, osuszono 1736 ha łąk kosztem 2.297.000 zł, uregulowano prawie 14 km rzek i 7.760 m. kanału. Koszty płac robotników zatrudnionych osiągnęły sumę 49.891.000 zł, zaś liczba robotników zatrudnionych wynosiła prawie 100.000 ludzi.

W zakończeniu swojego referatu poseł Sowiński zaproponował, po porozumieniu się z Ministerstwem, poprawki, które jednak nie zmienią ogólnej preliminowanej kwoty wbudżecie Ministerstwa Opieki Społ.

Po referencie przemawiał **poseł Rybarski** (Kl. Nar.), który poddał krytyce działalność Ministerstwa, a poruszając zagadnienie budżetu, **występował przeciwko powołaniu do życia Funduszu Pracy.** Mówiąc o ubezpieczeniach, poseł Rybarski twierdził, że instytucja ubezpieczeń w tej formie, jaka jest dziś w budżecie nie zupełnie odpowiada warunkom gospodarczym kraju.

Na tem posiedzenie przedpołudniowe komisji zamknięto.

Morderca naczelnika sądu w Tarnobrzegu

na ławie oskarżonych

Lwów, 19. 12. (PAT). W Rzeszowie rozpoczął się wczoraj proces przeciwko Gabrjelowi Czechurze, który kilka tygodni temu w bestjalski sposób zamordował naczelnika sądu grodzkiego w Tarnobrzegu Stanisława Krzosa. Czechura zakradł się do piwnicy domu Krzosa i gdy ten przybył do piwnicy, by ją zamknąć, uderzył go siekierą, zabijając na miejscu.

Zabójca tłumaczy się na rozprawie, że wszedł przez okno piwnicy, by tam przenocować i gdy sędzia przybył ze świecą, rzucił się na niego zaspany i prawie nieprzytomny, myśląc, że ktoś na niego napada. W czasie rozprawy odczytano jednak zeznania zabójcy, złożone w śledztwie, z których wynika, że morderstwo miało charakter rabunkowy.

Oskarżony zeznał również w śledztwie, że zamordował naczelnika za namową jego żony, która przyrzekła mu za to 2.000 zł. Obecnie na rozprawie twierdzi, że tego rodzaju obronę doradzali mu współwięźniowie. Morderca w czasie rozprawy wybucha płaczem i okazuje skruchę. Po jego zeznaniach sąd przesłuchał żonę zabitego.

O sekwestr w Elektrowni Warszawskiej

Nieprawidłową księgowość i „niedokładności" techniczne oświetlili biegli na wczorajszej rozprawie sądowej

Warszawa, 19. 12. (PAT). Wczoraj w Sądzie Okręgowym przed wydziałem handlowym w Warszawie toczyła się sprawa zabezpieczenia powództwa zarządu miasta stoł. Warszawy przeciw Elektrowni Warszawskiej, przez ustanowienie sekwestru całego przedsiębiorstwa Elektrowni Warszawskiej, oraz oraz mianowanie zarządców przymusowych. M. in. zeznawali biegli Jan Kisielewski oraz prof. Skrzywan, w sprawie księgowania bilansu oraz rachunkowości pozwanego towarzystwa, a następnie biegli prof. Staniewicz i Grabowski, rzeczoznawcy elektrotechniczni w sprawach obliczania należności za prąd.

Zeznania biegłych potwierdziły zarzuty, poczynione w pozwie, dotyczące nieprawidłowego prowadzenia bilansu w księgowości i rachunkowości. Również zeznania biegłych potwierdzają nieprawidłowe obliczenie za prąd, względnie rabatu oraz przez nieodpowiednie ustawianie liczników przed transformatorami, pobieranie opłat nieprzewidzianych w koncesji za straty w transformatorach. Uchybienia te nie były wypadkowe według zeznań biegłych, lecz stanowiły system.

Po zeznaniach biegłych przemawiali pełnomocnicy strony pozwanej, którzy domagali się oddalenia powództwa oraz pełnomocnicy zarządu gminy Warszawy adwokat Stefan Szczepański, Roman Gabrjel, Fryde, Kulikowski i inni, którzy w obszernych wywodach udowadniali naruszenie umowy koncesyjnej oraz przepisów prawa przez pozwane towarzystwo podkreślając złą wiarę pozwanej spółki w wykonywaniu umowy, oraz wskazując na naruszenie przepisów prawa przez ogłoszenie bilansów niezgodnych z rzeczywistością, uszczuplenie majątku oraz stałe i systematyczne pobieranie nadmiernych opłat od konsumentów prądu elektrycznego, — domagali się ponadto zabezpieczenia powództwa przez ustanowienie sekwestru całego przedsiębiorstwa Elektrowni Warszawskiej łącznie z całym majątkiem nieruchomym i ruchomym przedsiębiorstwa.

Po replikach Sąd postanowił ogłosić wyrok w tej sprawie w czwartek, dn. 20 bm. o godz. 11.

Skarb Państwa przeciwko „Polskiemu Radju"

Dwie skargi sądowe domagają się unieważnienia uchwał walnego zgromadzenia S. A. „Polskie Radjo"

(o) **Warszawa,** 19. 12. (Tel. wł.) Do władz sądowych wpłynęły dwie skargi przeciwko „Polskiemu Radju". Pierwszą złożył dyrektor gabinetu Ministra Poczt i Telegrafów p. Starzyński, reprezentujący we władzach Spółki Akcyjnej „Polskie Radjo" akcje Skarbu Państwa. Skarga ta domaga się unieważnienia uchwał powziętych na walnem zgromadzeniu we wrześniu. Analogiczną skargę złożyła Prokuratorja Generalna Rzeczypospolitej, występująca w obronie interesów Skarbu Państwa.

Obie skargi wykazują, że uchwały walnego zgromadzenia, zatwierdzające budżet z czystym zyskiem, wynoszącym 282,990 złotych i polecające zysk ten wypłacić akcjonarjuszom w formie dywidendy, są nieważne, bowiem w bilansie zapisano sumy, których „Polskie Radjo" nigdy nie będzie mogło dostać i w ten sposób stworzono sztucznie sumę czystego zysku. Swego czasu szereg członków zarządu złożył votum separatum prze-ciw ko bilansowi, który jest niezgodny z rzeczywistością.

Wydział handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie zabezpieczył roszczenia Skarbu Państwa, zakazując „Polskiemu Radju" wypłat, a przedewszystkiem wypłat dywidend.

Złamany ster

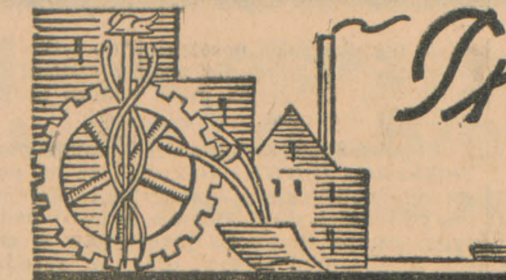
Tragiczna sytuacja parowca norweskiego

Londyn, 19. 12. (PAT). Parowiec norweski „Sisto", znajdujący się na Atlantyku, rozesłał sygnały radjowe, wzywający pomocy. Parowiec angielski „Beaverdale" pospieszył na pomoc. Depesza iskrowa z godziny 3.31 donosi, że ster na statku „Sisto" jest złamany, łodzie ratunkowe porwane przez fale i część przedniego mostku zniesiona. Olbrzymie fale przewalają się przez pokład.

Z rynku pracy

Bezrobocie wzrosło o blisko 20 tysięcy osób

Warszawa, 19. 12. (PAT). Stan bezrobocia na terenie całego państwa wynosił, według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, w dn. 15 bm. 369.310 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do **tygodnia poprzedniego o 19.849 osób.**



Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse.

Długi drobnego rolnictwa

Dalszy krok na drodze walki z lichwą

I.

Do najbardziej uciążliwych długów drobnego rolnictwa należą bezsprzecznie długi lichwiarskie. Lichwa jest zjawiskiem powszechnem na naszej wsi. Im dalej na wschód, tem zjawisko to występuje w ostrzejszej formie. Badania nad zadłużeniem drobnych gospodarstw rolnych przeprowadzone w 1932 r. wykazały, że w województwach centralnych oprocentowanie kredytów, zaciągniętych u osób prywatnych, **dochodziło do 80%**, w województwach zaś wschodnich **do niewiarogodnej wprost wysokości 280% w stosunku rocznym.**

Pod pojęciem lichwy rozumiemy wyzysk dłużnika przez wierzyciela. Z natury rzeczy wyzysk ten ma miejsce przy kredytach udzielanych przez osoby prywatne. Bank, kasa komunalna, czy spółdzielnia kredytowa jest zawsze skrępowana kontrolą publiczną i przepisami prawnemi, niepozwalającemi na pobieranie oprocentowania powyżej określonego w ustawie odsetka. **Na terenach, gdzie rolnikowi łatwiej jest pozyskać kredyt w instytucji finansowej, lichwiarz ma mniejsze pole do działania.** Dlatego też w województwach zachodnich, gdzie sieć tych instytucyj jest gęstsza, same zaś instytucje mocniejsze, kredyty lichwiarskie rzadziej występują. Inaczej sprawa przedstawia się w województwach centralnych i południowo-wschodnich.

Kryzys ekonomiczny nietylko nie zmniejszył, lecz zwiększył jeszcze lichwę na wsi. Rolnicy znaleźli się w trudnościach płatniczych pod wpływem spadku cen ziemi i cen artykułów rolniczych. Kredyt w kasach i spółdzielniach kredytowych stał się trudny do uzyskania. Rolnik, **w razie nieszczęść rodzinnych, lub konieczności zdobycia pieniędzy na niezbędne wydatki gospodarcze szukał prywatnego kredytodawcy i brnął w długi lichwiarskie.**

W tych warunkach państwo nie mogło obojętnie przyglądać się oplątywaniu wsi przez lichwę. W lipcu 1932 r. wśród czterech uchwalonych przez Rząd dekretów, mających na celu finansowe uzdrowienie wsi, znalazło się rozporządzenie nowelizujące ustawę z 1924 r. o lichwie pieniężnej. Na podstawie tego dekretu minister Skarbu obniżył do 12 proc. maksymalną granicę dozwolonych odsetek przy pożyczkach prywatnych.

Ponadto dekret uzupełnił ustawę z 1924 r. ważnym przepisem, pozwalającym sądowi na dopuszczenie przy postępowaniu w sprawach spornych o wysokość odsetek **dowodu ze świadków przeciwko dokumentowi zawierającemu zobowiązanie.** Sąd, powziąwszy wiadomość, że wierzyciel wymówił sobie korzyści wyższe, niż dozwala prawo, bada świadków, którzy mogą potwierdzić, że wierzyciel jest lichwiarzem. Na tej podstawie **dłużnikowi mogą być obniżone procenty, lichwiarz zaś karany jest aresztem i grzywną.**

Powyższe przepisy przyczyniły się do złagodzenia lichwy na wsi, **nie wyciągnęły jednak całkowicie rolników z jej szponów. To też słusznie uczynił Rząd, że w nowych dekretach oddłużeniowych uwzględnił również sprawę lichwy.**

J. R-ski.

Sytuacja zbożowa na świecie ma szanse uzdrowienia w ciągu kampanji bieżącej

Pomyślne wyniki polsko-niemiecko-sowieckiej konferencji żytniej w Moskwie

Między 10 a 14 bm. odbyło się w Moskwie spotkanie przedstawicieli polskiej, **niemieckiej i sowieckiej instytucji, w których skoncentrowany jest eksport zboża każdego z tych krajów.** Spotkanie **to odbyło się na zaproszenie strony sowieckiej i w myśl polsko - niemiecko-sowieckiej - umowy żytniej.**

Konferencja miała na celu ustalenie **spraw technicznych, związanych z wejściem w życie porozumienia żytniego polsko - niemiecko - sowieckiego oraz wspólne rozpatrzenie sytuacji zbożowej na rynkach międzynarodowych i w związku z tem ustalenie planu eksportowego.**

Jak się dowiadujemy w rozmowach **tych ustalono, że z dniem 1 stycznia r. 1935 rozpoczęta zostanie współpraca państwowych instytucyj zbożowych Polski, Niemiec i Z. S. R. R. w zakresie uregulowania eksportu żyta i mąki żytniej wymienionych krajów.** Instytucjami temi **są: dla Polski — Polskie Biuro Eksportu Zboża** w Gdańsku, dla Niemiec — Reichstelle fuer Getreide w Berlinie, a dla Z. S. R. R. — Przedstawicielstwo Handlowe Sowietów w **Hamburgu.**

W **ciągu** pierwszych czterech **miesięcy** wszelkie sprawy, **związane ze współpracą** wymienionych **instytucyj, będą** się koncentrowały **w Berlinie w ciągu** następnych czterech miesięcy w Polskiem Biurze Eksportu Zboża w Gdańsku, a o ile umowa zostanie przedłużona na okres dalszy, to w następnych czterech miesiącach w Biurze **Z. S. R. R.** w Hamburgu.

W toku obrad konferencji moskiewskiej omówiono szczegółowo sytuację zbożową na międzynarodowych rynkach i po przeprowadzeniu analizy w zakresie wszystkich artykułów zbożowych, wyrażono ogólną opinję, że sytuacja zbożowa na świecie ma wszelkie szanse uzdrowienia w ciągu kampanji bieżącej.

Obwieszczenie

w sprawie państwowego podatku dochodowego

Na podstawie § 21 rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 r. (Dz. U. R. P. 91 poz. 821) podaje się do wiadomości, że na terenie miasta Torunia:

1. **Każdy zajmujący mieszkanie** (głowa rodziny) w terminie do 1 stycznia 1935 r. jest obowiązany dostarczyć właścicielom domu, u których mieszkają lub ich zastępcom listę szczegółową, obejmującą wszystkich członków rodziny bez względu na miejsce zamieszkania a pozostających na utrzymaniu głowy gospodarstwa domowego w dniu 31 grudnia 1934 r. oraz wszystkie osoby zamieszkałe w tym dniu w jego mieszkaniu, a mające samoistny dochód.
2. Każdy właściciel domu (zastępca) jest obowiązany otrzymane od lokatorów listy szczegółowe i swoją własną, o ile zajmuje mieszkanie i jest głową rodziny dostarczyć Urzędowi Skarbowemu wraz z wykazem najemców do dnia 15 stycznia 1935 r.

Potrzebne formularze doręczone właścicielom domów względnie ich zastępcom. Pobrakujące formularze należy się zwrócić do tut. Urzędu Skarbowego pokój Nr. 7.

Osoby winne niezłożenia list w wyżej oznaczonych terminach, ulegną karze pieniężne z art. 188 Ordynacji podatkowej do 500 zł.

Naczelnik Urzędu Skarbowego.

Wstępne badanie towarów w urzędach celnych

W „Monitorze Polskim“ Nr. 287 z dnia 14 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 10 grudnia br. w sprawie wprowadzenia w niektórych urzędach celnych wstępnego badania towarów. Rozporządzenie to postanawia, że z dniem 1 stycznia 1935 roku wstępne badanie zagranicznych towarów, przewidziane w art. 40 ust. 1 prawa celnego, może być dokonywane przez strony w następujących urzędach celnych:

w okręgu Dyrekcji Ceł w Warszawie: w urzędach w Warszawie, Łodzi, Wilnie, Grajewie, Raczkach, Stołpcach i Turmoncie;

w okręgu Dyrekcji Ceł w Poznaniu: w urzędach w Poznaniu, **Gdyni,** Zbąszyniu, **Bydgoszczy, Tczewie, Grudziądzu, Chojnicach,** Lesznie, Miasteczku, Strzebielinie, Rawiczu, Drawskim Młynie, Łęce, Zdunach i Sośnicach;

w okręgu Dyrekcji Ceł w Mysłowicach: w urzędach w Chałupkach (Annaberg), Bielsku, Brynku, Cieszynie, Chebziu, Chorzowie Gleszowie, Zabrzu (Hindenburg), Karfiu, (Karb), Lublińcu, Suminie, Sośnicy, Sosnowcu, Zebrzydowicach;

w okręgu Dyrekcji Ceł we Lwowie: w urzędach we Lwowie, Krakowie, Przemyślu Zdołbunowie;

w okręgu Dyrekcji Ceł w Gdańsku: w urzędach Packhof, Bhf., Leegetor, Hauptbahnhof, Freibezirk, Hafenkanal, Weichsel bahnhof, Kaiserhafen, Langfuhr, Oliwa oraz Zoppot.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

SPROSTOWANIE.

We wczorajszym numerze na str. 2, łam 1, zamieściliśmy notatkę pt. „W Banku Gdańskim coraz mniej złota“. W notatce tej błędnie wydrukowano ostatnie zdanie, które winno brzmieć:

„Pokrycie złotem wykazało bardzo poważny spadek, bo z 63,4 procent w dniu 30 listopada do 55,3 proc. w dniu 15 grudnia“.

PODZIAŁ NOWEGO KONTYNGENTU TOWARÓW Z FRANCJI.

Wydział handlu zagranicznego Min. Przemysłu i Handlu uruchomił kontyngenty przywozowe dla towarów francuskich na czwarty kwartał br. W porównaniu z kwartałem ubiegłym, prawie wszystkie pozycje nowego kontyngentu zostały podwyższone przeciętnie o 10 proc. Wśród towarów, które sprowadzamy obecnie z Francji, główne pozycje stanowią: oliwa, skóry miękkie, skóry królicze i futra, orzechy włoskie, chemikalje i żelatyna.

NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE NASZYCH BANKÓW.

Według dokonanych ostatnio obliczeń, zagraniczne należności naszych banków wyniosły na 1 listopada rb. ogółem 82.658.000 zł. Z sumy tej kwota największa, a mianowicie 18.980.000 przypada na ZSRR., na drugiem miejscu stoją Niemcy, gdzie nasze instytucje finansowe posiadają 16.673.000 zł. należności, na trzeciem zaś w. m. Gdańsk — 11.221.000 zł. Z innych państw, w których banki polskie posiadają należności należy wymienić Stany Zjednoczone A. P. — 7.214.000 zł., Anglja — 6.933.000 zł., Francja — 6.998.000 zł., Szwajcarja — 3.990.000 zł., Austrja — 2.767.000 zł., Holandja — 2.572.000 zł. i Czechosłowacja — 1.639.000 zł.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 18 bm.

Żyto 105 ton ol 15.50—16.00 do 16.00; pszenica standartowa 16—16,50; jęczmień browarowy 21—21,50; jęczmień jednolity 18—18,50; jęczmień zbiorowy 16,50—17; owies 15,25—15,50; mąka żytnia gat. I A 0—55 proc. wł. w. 23—23,75; mąka żytnia gat. I B 0—65 proc. wł. w. 21,50—22,75; mąka żytnia gat. II 55—70 proc. wł. w. 17—17,75; mąka żytnia razowa 0—95 proc. wł. w. 18,50—18,75; mąka żytnia poślednia pon. 70 proc. wł. w. 14,75—15,50; mąka pszenna gat. I A 0—20 proc. wł. w. 29,75—31,75; mąka pszenna gat. I B 0—45 proc. wł. w. 28—29; mąka pszenna gat. I C 0—55 proc. wł. w. 27—28; mąka pszenna gat. I D 0—60 proc. wł. w. 26—27; mąka pszenna gat. IE 0—65 proc. wł. w. 25—26; mąka pszenna gat. II A 20—55 proc. wł. w. 23—24,50; mąka pszenna gat. II B 20—65 proc. wł. w. 22,50—24; mąka pszenna gat. II D 45—65 proc. wł. w. 22—22,50: mąka pszenna gat. II F 55—65 proc. wł. w. 17,50—18; mąka pszenna gat. III A 65—70 proc. wł. w. 15,50—16,50; mąka pszenna gat. III B 70—75 proc. wł. w. 13—13,50; mąka pszenna razowa 0—95 proc. wł. w. 18,50—19,50; otręby żytnie wymiał standart. 10,50—11; otręby pszenne miałkie standart. 10,25—10,75; otręby pszenne średnie standart. 10,25—10,75; otręby pszenne grube 10,75—11,25; otręby jęczmienne 11,50—12,50; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepik zimowy bez worka 37—38; mak niebieski 34—38; gorczyca 43—46; siemię lniane 41—44; wyka 24—25; groch polny 28—31; groch Wiktorja 38—42; groch Folgera 29—33; tymotka 50—60; łubin niebieski 7,50—8,50; koniczyna żółta, odłuszczona 72—80; koniczyna biała 75—95; koniczyna czerwona 105—125; ziemniaki jadalne pomorskie 3,75—4,25; ziemniaki jadalne nadnoteckie 2,50—3; płatki ziemniaczane 11—11,75; makuch lniany 17—17,50; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 17—18; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,50—4; słoma żytnia prasowana 3,75—4,50; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 21—21,50. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót 1738,8 ton.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 18 bm.

Żyto 15.25—15.50; pszenica 16.25—16.75; otręby pszenne średnie 10.10—10.60; otręby pszenne grube 10.85—11.35. Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 19 bm.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funtów kons. 10.60; żyto 120 funtów kons. 8.95; jęczmień I jakości eksp. 11.50—12.50; jęczmień średni według próby 10.75—11.60; jęcbmień 114-115 funtów eksp. 10.70; jęczmień 110-111 funt. eksp. 10.15 jęczmień 105-106 funt. eksp. 9.80; owies eksp. 8.35—9.00; owies kons. 9.00—9.75; otręby żytnie 6.70—6.80; otręby pszenne 6.90—7.00.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 19 bm.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57.82—57.83; dolar 3.05½—3.07; marka niemiecka 114—117.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja stała.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 18 bm.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 28—32; mięsiste 25—27.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 28—29; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 24—27; pełnomięsiste 20—22; licho odżywione 10—15.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—35; pełnomięsiste 29—32; mięsiste 22—27.

Żarłoki: średnio odżywiona młodzież 18—20.

Cielęta: najlepiej tuczone klasy specjalnej 60—65; dobrze tuczone 40—45; średnio tuczone 34—35; liche 22—26; najlichsze 10—15.

Owce: średnio tuczone jagnięta i starsze skopy tuczone 25; tłuste, pełnomięsiste owce 22—23.

Świnie: tłuste ponad 150 kg żywej wagi 41—43; pełnomięsiste od 120 do 150 kg ż. w. 39—46; pełnomięsiste od 100 do 120 kg ż. w. 34—38; pełnomięsiste od 80 do 100 kg ż. w. 30—33.

Maciory: 30—35.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg żywej wagi.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 18 bm.

Papiery wartościowe.

3 proc. poż. budowlana 45.30—45.25; 5 procentowa pożyczka konwersyjna 65.50—65; 4 proc. pożyczka premj. dol. 53.25; 8 proc. l. z. T. Kr. Przem. Pol. 79.50; 8 proc. l. z. ziemskie dol 49; 4½ proc. l. z. ziemskie 51.50; 4½ proc. listy zastawne miasta Warszawy 67; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 69.25; 8 proc. listy zastawne m. Warszawy z 1933 r. 59.25—59.50; 5 proc. listy zastawne Łodzi z 1933 r. 51.25; 5½ proc. obl. Warszawy z 1926 r. 55.00 Tendencja dla pożyczek słabsza, dla listów przeważnie mocniejsza.

Dewizy.

Belgja 123.87, 124.18, 123.56; Berlin 212.95, 213.95, 211.95; Gdańsk 172.80, 173.23, 172.37; Holandja 358.10, 359.00, 357.20; Londyn 26.17, 26.30, 26.04; Nowy Jork 5.29½, 5.32½, 5.26½; Nowy Jork telegr. 5.29¾, 5.32¾, 5.26¾; Paryż 34.93½, 35.02, 34.85; Praga 22.12½, 22.18, 22.07; Sztokholm 135.00, 135.70, 134.30; Szwajcarja 171.50, 171.93, 171.07; Włochy 45.32, 45.44, 45.20. Tendencja niejednolita.

Akcje.

Bank Polski 94—93,50; Warsz. T. Fabr. Cukru 28,75; Węgiel 13,50; Lilpop 10.15; Starachowice 12.60—12.70.

Restauratorzy toruńscy
przy stole obrad

Kto dzisiaj nie narzeka na podatki? — Narzekają również i restauratorzy. Nic też dziwnego, że sprawa podatków, zwłaszcza obrotowego oraz nowej ordynacji podatkowej była głównym tematem obrad członków Towarzystwa Restauratorów w Toruniu na zebraniu miesięcznem, które się odbyło we wtorek, 18 grudnia, w hotelu „Colombina“ przy ulicy św. Katarzyny. W obszernej dyskusji nad kwestją podatkową zabierali głos m. in. prezes p. Penkalla oraz sekretarz p. Hoffman. Szczegółowych wyjaśnień udzielał p. radca Ratajski.

Następnie prezes p. Penkalla omówił sprawę wykupu patentów przemysłowych i akcyzowych na rok 1935. Przedyskutowano również szereg drobniejszych spraw organizacyjnych. M. in. postanowiono nie otwierać restauracyj i kawiarń w pierwszy dzień święta Bożego Narodzenia.

W związku ze zbliżającemi się świętami uchwalono złożyć 15 zł. na gwiazdkę dla bezrobotnych członków Towarzystwa Pracowników Gastronomicznych, 10 zł na gwiazdkę dla dzieci niezamożnych członków Związku Inwalidów, Wdów i Sierot, oraz 10 zł na rzecz akcji gwiazdkowej dla biednych dzieci miasta Torunia, prowadzonej przez Wydawnictwo „Dnia Pomorskiego“.

Na zakończenie obrad p. Dąbrowski w imieniu wszystkich członków Towarzystwa złożył prezesowi organizacji, p. Penkalli, gratulacje i życzenia z okazji odznaczenia go srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną.

Wędrówka przedświąteczna
po toruńskich sklepach

Badając nasilenie przedświątecznego ruchu handlowego, współpracownik nasz odwiedził wczoraj szereg dalszych sklepów i składów.

Ta podróż okólna była dlań prawdziwym rajem. Wszędzie witano go z niekłamaną radością. Była to podróż triumfalna. Gdy tylko wziął za klamkę, drzwi same się otwierały; panie za ladą składały usta do uśmiechu. Panowie biegli ku drzwiom na spotkanie z rozwartemi ramiony.

— Szanowny pan co pozwoli?... fortepian, wodę kolońską, czy narty? szproty w oliwie czy konia na biegunach?

Dopiero rzędła mina, gdy jej właściciel dowiadywał się, że to wywiad.

— I co się pan kochany wywie, proszę pana.

— Ano, chcę zapytać, jak tam handel?...

— Pan się pyta o to, o co niema, co, panie dzieju.

Dowiedziawszy się istotnie, że nic się nie dowie, współpracownik nasz, opuszcza gościnne progi, by przeszedłszy kilkadziesiąt kroków dalej wejść tam, skąd miły zapach zalata... do firmy perfumeryjnej p. F. Jankowskiej.

— Artykuł wybitnie gwiazdkowy, specjalnie na podarki okolicznościowe, idzie zapewne, jak woda... sodowa w upalne lato.

— Proszę pana, lepiej przy dzisiejszej temperaturze sprzedawać sodową wodę niżeli kolońską, a tembardziej niż perfumy, zwłaszcza droższe, te po kilkadziesiąt złotych. Dawniej sprzedawało się tego 3 flakony na miesiąc, teraz na pół roku.

— A mydła? wszak ilość zużytego mydła świadczy o wyższym lub niższym stopniu cywilizacji.

— Jeśli chodzi o mydło, proszek do zębów i pastę, to ilościowo sprzedaje się niemniej, niż w roku ubiegłym, ale kasowo sprawa przedstawia się gorzej, wobec spadku cen. Dawniej dwuzłotowe mydło Pulsa sprzedaje się teraz po zł. 1.20; dwuzłotowe „Palmolive“ po 50 groszy.

— A zapachy do ciast itp.?

— Takie rzeczy, jak smaki, zapachy i zaprawy do ciast i wódek zapewne, że idą przed świętami, ale w drogerjach my tego nie sprzedajemy. Jak jedno, tak i drugie jednak głównie ludzie nabywają w ciągu ostatnich 3-ch dni przedświątecznych, a więc w sobotę, niedzielę, poniedziałek pewnie że się ruszy.

Wyszedłszy z perfumerji, współpracownik nasz po raz szósty już w ciągu dnia usiłuje się dostać do narożnego sklepu jubilerskiego p. Kazimierza Bibika. Nadaremnie.

— Panie redaktorze, powiada zza lady, ocierając pot z czoła właściciel firmy, upadam ze znużenia, nie jadam od kilku dni obiadu, nie mam czasu na posiłek. Drzwi się nie zamykają. Ludzie idą, i idą. To zegarek, to pierścionek lub branzoletka na prezent dla żony, córki lub dla... siebie. A z każdym trzeba mile i uprzejmie, nie spiesząc się cierpliwie wysłuchać, żeby zadowolić. To też ja na brak targu nie narzekam. Byle wytrwać, byle siły starczyło.

— Jakie rezultaty pan osiąga? Muszą być świetne interesy.

— Obrót jest, dzięki właśnie minimalnym, prawie bez zysku kalkulowanym cenom. Ale też dlatego, mimo pozorów, nie są to kokosy.

Pan Bibik rozmawiał z nami jedną ręką, drugą obsługując z całą uprzejmością 5 klientek. Widocznie tak źle nie jest.

Wychodząc ze sklepu współpracownik nasz tak został w drzwiach zmiętoszony, omal na proch nie starty, żądnym złota tłumem, że czemprędzej wrócić musiał dla nabrania sił do redakcji, a dalszą wędrówkę odkładając do jutra.

fr.

List do Redakcji

Nowa Ziemia Święta
w „Słowie Pomorskiem“

„Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól, że na łamach Twego poczytnego pisma poruszę sprawę z jednej strony bolesną, z drugiej nadającą się do „Witzblattu“. Chodzi mi, a sądzę, że i każdemu uczciwemu Polakowi, o honor i dobro narodu i kraju, tak ordynarnie nadszarpnięty przez **„Słowo Pomorskie“** w artykule, zamieszczonym na 9-ej stronie numeru niedzielnego (nr. 288) pod tyt. **„Na Boże Narodzenie do Sopot“.**

Zapytuję, czy dopuszczalne jest, żeby pismo katolickie i narodowe polskie nawoływało Polaków do opuszczenia domowego ogniska w uroczyste dni Bożego Narodzenia i do udania się do jaskini gry. Czy licuje to z uczciwością namawianie ludzi do wywożenia pieniędzy z kraju i przegrywania ich tam przy zielonym stole. Przecież gdańszczan do kasyna nie wpuszczają, licząc tylko na głupich Polaków. Jak kto chce, tak robi. Nie każdy jest rozumny i nie każdy uczciwy. Ale czy przystoi do złego namawiać. I to kto czyni? „Słowo Pomorskie“, któremu jeszcze część naiwnych czytelników wierzy, że jest pismem ideowem.

„Nikt nie pożałuje, gdy wypadnie mu spędzić w tym roku w Sopocie święta Bożego Narodzenia i uroczyście powitać nowy 1935 rok.“

Tak pisze „Słowo Pomorskie“. Ale czy to uczciwie i moralnie?

Mojem zdaniem święta Bożego Narodzenia spędza się, jak każe tradycja, po ojcach odziedziczona, na łonie rodziny, dzieląc się z nią i z najbliższymi opłatkiem.

„Słowo Pomorskie“ na przynętę wystawia dalej w swym bezwstydnym artykule „piękne kobiety“ a tym kobietom świeci w oczy zagranicznemi modami.

To samo „Słowo Pomorskie“ tydzień temu nawoływało do spędzenia Bożego Narodzenia w Ziemi Świętej. Mam przed sobą numer tego pisma z dn. 8 b. m.

Prawda, że za tamto wezwanie do Ziemi Świętej „Słowo“ kazało sobie zapłacić, bo tamto było ogłoszenie.

Teraz to samo „Słowo“ odkryło nową ziemię świętą w kasynie sopockiem i nawołuje do wyjazdu tam na święta od siebie bezpłatnie, zadarmo.

Coś dla mnie, panie Redaktorze jest tu zagadkowego. Czy nie zapłacą za to ci, którzy tam pojadą?

Ale wrócą do kraju, choćby do „Słowa Pomorskiego“ grosze, a wywiozą z kraju tysiące złotych.

Czy tak wolno?

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy szacunku. **Ad. J.“**

Przypisek Redakcji: Zamieszczając nadesłany nam list powyższy, śpieszymy uzupełnić go uwagą, że nawoływanie „Słowa Pomorskiego“ do masowego wyjazdu na święta do Sopot, tak samo, jak poprzednio do Ziemi Świętej, było płatną reklamą, o czem świadczy zamieszczony u dołu artykułu numerek **k 1007.** Podzielamy jednak zdanie autora listu, że propaganda tego rodzaju w tekscie pisma jest conajmniej niewłaściwa.

Nominacja członków Komisji
Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla samorządów

Na podstawie art. 13 dekretu P. Prezydenta Rzplitej z dnia 24 10. 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, minister spraw wewnętrznych p. M. Kościałkowski w porozumieniu z ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu, na wniosek prezesa Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla samorządów b. min. I. Matuszewskiego, zamianował w dniu 17 bm. członkami tej komisji: prezydenta m. st. Warszawy p. Stefana Starzyńskiego, podsekretarza stanu w min. skarbu p. Tadeusza Lechnickiego, b. min. b. dzielnicy pruskiej dr. Juljusza Trzcińskiego, dyrektora Banku Polskiego dr. Leona Barańskiego, zastępcę naczelnego dyrektora BGK inż. Jerzego Dreckiego, b. min. przemysłu i handlu, prezesa izby przemysłowo - handlowej w Warszawie inż. Czesława Klarnera, posła Edwarda Dunin-Markiewicza, dyr. Towarzystwa Osiedli Robotniczych p. Jana Strzeleckiego.

Jednocześnie, jako swego przedstawiciela do tej komisji wyznaczył minister spraw wewnętrznych dyrektora departamentu samorządowego w M. S. W. p. Witolda Żbikowskiego.

Odznaczenie gen. Konarzewskiego
wielką wstęgą orderu Leopolda

Poseł belgijski w Warszawie, p. Davignon udekorował generała dywizji Daniela Konarzewskiego wielką wstęgą orderu Leopolda w związku z misją gen. Konarzewskiego, jako ambasadora nadzwyczajnego na pogrzebie króla Alberta belgijskiego.

Rezerwiści tucholscy do Pana Wojewody Pomorskiego

P. Wojewoda Pomorski otrzymał następującą depeszę z Tucholi:

„Zarząd Powiatowy i delegaci Kół Związku Rezerwistów powiatu tucholskiego w ilości 17 osób, jako przedstawiciele 3 Kół i 22 placówek, przesyłają Jaśnie Wielmożnemu Panu Wojewodzie z okazji zjazdu powiatowego wyrazy czci i hołdu, z zapewnieniem, iż zawsze jako żołnierze — obywatele karnie stać będą na straży potęgi Państwa i polskich praw morskich, wytkniętych przez naszego naczelnego wodza Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Za Zarząd Powiatowy Związku Rezerwistów: Beil, prezes, Stogowski Wł., sekretarz".

Usiłowany napad na księdza

W nocy z dn. 15 na 16 bm. dwóch nieznanych sprawców wtargnęło do stajni w zabudowaniach gospodarskich, należących do ks. Hoppego w Przysiersku, pow. świeckiego. W stajni spał parobek Zygmunt Arczyński.

Napastnicy zbudzili Arczyńskiego i zażądali od niego wskazania im pokoju, gdzie śpi ksiądz, poczem jeden z opryszków rzucił się na parobka i zadał mu nożem rany w rękę i nogę. Na skutek wszczętego alarmu napastnicy zbiegli.

Popularność linji lotniczo-kolejowej Warszawa-Zakopane

Połączenie lotniczo - kolejowe Warszawy z Zakopanem samolotem i Lux-torpedą zyskało sobie odrazu wielką popularność. Na dni 22 i 24 bm. zamówione już zostały wszystkie miejsca, mimo uruchomienia w te dni dodatkowych samolotów.

Ze sportu

NIEWIELU JEST ANGLIKÓW POSIADAJĄCYCH MISTRZOSTWO ANGLJI.

Ogłoszona została ostatnio ciekawa statystyka lekkoatletycznych mistrzostw W. Brytanji. Jak się okazuje niewielu Anglików posiada tytuły mistrzów Anglji. Na 100 yardów mistrzem W. Brytanji jest Węgier, na 220 yardów, 440 i 880 — Anglik. Na 1 milę mistrzostwo zdobył Nowozelandczyk. Na 3 mile — **Polak (Kusociński).** W biegach przez płotki na 120 i 440 yardów mistrzami są Anglicy. W rzucie dyskiem i młotem — Irlandczycy. W rzucie oszczepem — Anglik, w rzucie kulą — **Polak (Heljasz),** w skoku o tyczce — Anglik, w skoku wdal — Francuz, w skoku wzwyż — Węgier, w skoku wdal z miejsca — Nowozelandczyk.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 18 grudnia o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,58) —2,63; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,08) 1,08; w Przemyślu (San) (—1,62) —1,64; w Zawichoście (1,71) 1,66; w Warszawie (1,93) 1,89; w Wyszkowie (Bug) (0,93) 0,89; w Pułtusku (Narew) (1,01) 1,02; w Płocku (1,66) 1,65; w Toruniu (2,03) 1,99; w Fordonie (2,10) 2,08; w Chełmnie (1,98) 1,95; w Grudziądzu (2,22) 2,16; w Korzeniewie (2,44) 2,37; w Piekle (1,90) 1,84; w Tczewie (1,98) 1,90; w Einlage (2,46) 2,42; w Schiewenhorst (2,54) 2,48.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 17 bm. 3,2 st. C., a w dniu 18 bm. 3,6 st. C.

Temperatura w powietrzu wynosiła w dniu 17 bm. 4 st. C., a w dniu 18 bm. 6 st. C. (maximum 10 st. C., minimum 7 st. C.).

Kierunek wiatru: południowo-wschodni.

---

†

W dniu 16 grudnia 1934 r., zmarł po długich cierpieniach, ś. p.

Juljan Klica

woźny Sądu Okręgowego w Grudziądzu, przeżywszy lat 47.

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika.

10010 **Cześć Jego pamięci**

Prezes, sędziowie, urzędnicy i funkcjonarjusze niżsi Sądu Okręgowego w Grudziądzu

Grudziądz, dnia 18 grudnia 1934 r.

Echa tragicznej śmierci kasjera cukrowni w Unisławiu

S. p. Walenty Fiałka zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku

Kilka dni temu podaliśmy wiadomość o tragicznej śmierci kasjera Walentego Fiałki w biurze cukrowni w Unisławiu. Znaleziono go z raną postrzałową w oddziale kasowym, obok zaś na stole leżał rewolwer z jednym wystrzelonym nabojem.

Przeprowadzone dochodzenia, jak również orzeczenie komisji sądowo-lekarskiej, ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że początkowa wersja o samobójstwie jest całkowicie błędna i że młody człowiek **padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku.**

Zawartość kasy cukrowni była nienaruszona.

W Osowej k. Gdyni urodziło się niemowlę o żabiej głowie, bez mózgu

W dniu wczorajszym żona pewnego rolnika w Osowej pow. morski wydała na świat niemowlę płci męskiej o dziwnie zniekształconem ciele. Potworek posiadał płaską żabią głowę bez mózgu, urodził się martwy i po zbadaniu lekarskiem został pochowany.

Mieszkańcy Osowy na wieść o urodzeniu się we wsi dziwoląga, oblegli mieszkanie nieszczęsnej położnicy, roznosząc po okolicy niesamowite i najdziwaczniejsze komentarze.

Ciekawych, którzy w olbrzymiej ilości nachodzili dom, policja kilkakrotnie zmuszona była rozpędzać.

Człowiek, który wypłacił pół miljarda

Ostatni zbliżam się do okienka i odbieram 200 zł, które mi przyniosło szczęście. Zagaduję kasjera.

— Ciekawe, ile pan w życiu wypłacił wygranych loteryjnych?

Starszy pan w okularach uśmiecha się dobrodusznie. Widać, że pytanie go zaskoczyło.

— Przyznam się panu, że nigdy się nad tem nie zastanawiałem. Ale tak na chybił trafił sądzę, że ponad pół miljarda złotych.

— Pół miljarda — powtarzam z niedowierzaniem. Możnaby obliczyć, ile czasu człowiek musi stracić, by wypłacić taką sumę choćby w pięćsetkach. Chyba sto lat...

Pan w okularach śmieje się.

— Tak długo nie pracuję w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej. Natomiast niech pan weźmie pod uwagę, że wszystkie większe wygrane wypłacamy nie gotówką, lecz czekami na bank. Poza tem większość wygranych podejmują zbiorowo kolektorzy. Inaczej rzeczywiście nawet 100 lat, by mnie nie wystarczyło na wypłaty.

Korzystam ze sposobności i pytam dalej.

— Musiał pan zrobić wiele spostrzeżeń, jak zachowują się wybrańcy losu, zwłaszcza ci nowi miljonerzy i krociowcy.

— Przeważnie tak jak pan. Są rozmowni i pytaniami zabierają mi sporo czasu...

— Przepraszam. — Chciałem się cofnąć.

— Nie szkodzi, nie myślałem o panu. W tej chwili mam czas, nikt nie czeka. Po ciągnieniach co innego. — Spostrzegł się, że mimowoli mnie uraził i chciał mi rozmową wynagrodzić. — Rzeczywiście mógłbym zestawić kolekcję różnych typów. Przeważnie widzę rozradowane twarze, choć nieco zgorączkowane i zdenerwowane. Inteligencja stara się ukryć swe wzruszenie. Uśmiechnięci, udają spokój, dopiero przy podpisie widzę, jak im ręce drżą. Niedawno wypłaciłem kilkadziesiąt tysięcy złotych jednemu inżynierowi, który ze zdenerwowania nie mógł wprost położyć podpisu.

— A ludzie prości?

— Tu skala jest bardzo rozmaita. Jedni nie zdają sobie zupełnie sprawy z wielkości sumy, którą otrzymują. Kobiecina z Katowic, wygrawszy 200.000 zł, mówiła, że kupi sobie za nie mieszkanie. Gdy ktoś z boku zauważył, że może mieć za te pieniądze nawet wielką kamienicę, nie chciała wierzyć. Inni są podejrzliwi i skryci. Rozglądają się, czy ich ktoś nie obserwuje, a często zapewniają, że to nie oni wygrali, tylko jakiś przyjaciel, który ich posłał do podjęcia pieniędzy. Częste są również natury szerokie, które swoją radością chciałyby obdzielić cały świat. Jeden robociarz, podejmując kilkanaście tysięcy, wciskał mi gwałtem do rąk 2 jabłka i mówił, że chce mi się choć czemś wywdzięczyć, a jabłka te były najcenniejszą rzeczą, jaką miał przy sobie. Czasem również zdenerwowanie ludzi na widok tylu pieniędzy objawia się w rozdrażnieniu i skłonności do kłótni...

W tej chwili nadszedł ktoś do okienka kasy. Kasjer skinął mi głową i zwrócił się do nowego wybrańca losu.

Z całego kraju

Kraków

BOMBY ŁZAWIĄCE PRZECIWKO... OSZALAŁEJ DZIEWCZYNIE.

Dom przy ul. Wielopole 26 w Krakowie był widownią niepowszedniej awantury. Sprawcą jej była Agnieszka Szewczykówna, spełniająca obowiązki służącej u Adolfa Schnitzera, mieszkańca tego domu.

Szewczykównę porzucił niedawno jej narzeczony. Dziewczyna podrażniona doznanym zawodem, zaniedbywała się w pracy, wobec czego chlebodawcy wypowiedzieli jej służbę. W sobotę przypadł termin jej odejścia i wówczas rozpętała się awantura. Podczas kłótni, Szewczykówna dobyła naraz rewolwer. Trzy córki Schnitzera wybiegły przerażone z domu. Zaalarmowały posterunkowego. Ten jednak okazał się bezradny. Szewczykówna stanęła w oknie z rewolwerem w ręku, grożąc każdemu, ktoby ośmielił się zbliżyć.

Pogróżki nie były gołosłowne. Dziewczyna dwukrotnie strzeliła do osób, które ukazały się na podwórzu. Przybyli funkcjonarjusze policji z nadkomisarzem Polakiem również nic nie wskórali, Szewczykówna była jakby w twierdzy. Wezwano straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Na podwórzu toczyły się pertraktacje z Szewczykówną, która nie chciała oddać broni.

Wreszcie, po dwugodzinnem przeszło „oblężeniu" udało się wrzucić do mieszkania bomby łzawiące. Policja i strażacy w maskach gazowych i pancerzach weszli do mieszkania, wyprowadzając z niego odurzoną Szewczykównę. Postrzeliła się ona lekko w udo. Odstawiono ją do szpitala.

Mosty Wielkie

KURS W SZKOLE POLICYJNEJ.

W dniu 3 stycznia 1935 r. rozpocznie się w szkole dla szeregowych policji państwowej w Mostach Wielkich nowy kurs 5-miesięczny dla szeregowych.

Bielsko

ZAMORDOWAŁ SWĄ 16-LETNIĄ NARZECZONĄ I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Na polach koło toru kolejowego w pobliżu stacji Komorowice dokonał zabójstwa na 16-letniej służącej Annie Darusz jej narzeczony Franciszek Wróbel. Po dokonaniu zabójstwa Wróbel rzucił się pod przejeżdżający pociąg, ponosząc śmierć na miejscu. Policja prowadzi dochodzenie.

Kurs metodyczno-naukowy dla nauczycielstwa kaszubskiego

„Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego" na wybrzeżu polskiem organizuje kurs programowo - metodyczny dla nauczycielstwa Kaszub w Wejherowie. Na kursie omówione zostaną zagadnienia ustroju szkolnictwa, statuty i realizacja nowych programów. Kurs rozpocznie swą pracę w dniu 7 stycznia 1935 r.

Programy radjowe

CZWARTEK, 20. 12. 1934.
Radjostacja Warszawska.

6,45 Audycja poranna. 12,10 „Boże Narodzenie w kraju kawy" — Opowiadanie dla dzieci (z płytami) — wygł. p. Bohdan Pawłowicz. 12,30 Dziesiąty Poranek Szkolny, zorganizowany przez Polskie Radjo wespół z Zarządem m. st. Warszawy. Wykonawcy: Ork. Filharm. pod dyr. Bronisława Wolfstala, Halina Dudiczówna (śpiew), Chór Międzyszkolny Rady Szkolnej m. Warszawy, pod dyrekcją Tadeusza Mayznera. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 Dalszy ciąg poranku szkolnego. 15,30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Adama Astona (piosenki). 16,35 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 16,50 Teatr Wyobraźni nadaje Tragedje Sokratesa cz. II-ga. „Platon": Obrona Sokratesa. 17,50 Skrzynka pocztowa — Koresp. bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 II-ga audycja z cyklu „Warjacje Goldberga" J. S. Bacha (płyty z objaśnienia dr. Emilji Elsner). 18,45 „Co czytać?" (nowości beletrystyczne) — wygł. p. Leon Piwiński. 19,00 Koncert Mandolinistów (Tr. ze Lwowa). 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Co było w modzie przed 5 laty" (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wokalny kwartet pod kier. Żelechowskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Transmisja z Instytutu Kultury Włoskiej w Warszawie. Koncert muzyki polskiej złożony z utworów Karola Szymanowskiego w wyk. Eugenji Umińskiej (skrzypce) i kompozytora. 21,45 „Dyplomacja i protokół na dworcach królów polskich". (Odczyt) wygł. dr. Jan Fryling. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Lekcja tańca pod kierunkiem p. Lucjana Wajszczuka. 22,35 Muzyka taneczna z restauracji Hotelu „Bristol" — Orkiestra Bodeńskiego. 22,45 Rozmowy z angielskimi słuchaczami P. R. poprowadzi p. Tadeusz Ordon. 23,05 Dalszy ciąg muzyki tanecznej z Hotelu „Bristol".

Dzień w Toruniu

czwartek 20 grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa: Urbana — Czwartek: Teofila

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Pogoda pochmurna i mglista i możliwie drobne opady. Chłodniej, na wschodzie lekki mróz, poza tem temperatura nieco powyżej zera. Słabe, lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Do środy 19 grudnia włącznie dyżurują w śródmieściu Apteka „Pod Lwem", Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— 19 bm. nieczynny.
— 20 bm. — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS — „42-ga ulica".
ŚWIATOWID — „Gehenna fordanserki".
LIRA — „Kocha... lubi... szanuje..." i „Csibi".
ARJA — „Kochaj mnie dziś" i „Ulica".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie

Śniadalnia Marjan Kopliński, Szeroka 25 poleca przyjezdnym pp. urzędnikom, wojskowym smaczne obfite śniadania, obiady, kolacje. Specjalność flaki, nogi, peklówka z grochem.

Dwór Artusa, tel. 71. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

„Polonja" Hotel i Restauracja, tel. 55 Plac Teatralny 5 poleca: w poniedziałki kulebiaka, wtorki kałduny litewskie, środy bliny z masłem lub z śmietaną, czwartki flaki, piątki: ryba faszerowana, soboty: kaszanka smażona — porcja po 70 groszy. Codziennie południowe i wieczorowe koncerty.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, lemoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwengrub Radjo, Toruń, Łazienna 17, tel. 626. Radjoodbiorniki, głośniki najnowszych typów oraz żarówki „Osramówki" po rewelacyjnych cenach.

Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58 tel. 334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— **Nowi sędziowie Strzel. Łuczn.** Po zakończeniu kursu dla sędziów strzel.-łuczn. pod przewodnictwem p. pułk. Pecki Józefa, przewodniczącego Polskiego Kolegjum Sędziów Strzel.-Łuczn. w świetlicy Zarządu Grodzkiego Z. S. odbył się dnia 16 bm. egzamin sędziowski. Egzamin na sędziego powiatowego strzel.-łuczn. złożyli ze Związku Straży Pożarn. pp.: Marja Żukówna i Stanisław Otwinowski; na sędziego kand. ze Z. S. pp. podchor. Roman Strzeszewski, Brunon Urbański i Józef Nagórski, z Poczt. Przysp. Wojsk. p. Alfons Moryksiewicz, jednego kandydata reprobowano, jeden odstąpił od egzaminu.

— **Noc sylwestrowa „Lutni".** Jak się dowiadujemy, Tow. Śpiewu „Lutnia" w Toruniu urządza dnia 31 bm. „Noc sylwestrową" w salach Dworu Artusa. „Lutnia" toruńska ciesząca się dużą popularnością może być pewna, że sale Dworu Artusa zapełnią się gośćmi po brzegi.

— **Zgłoszono 15 różnych przestępstw.** W poniedziałek zgłoszono w policji 7 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 2 wykryto tego samego dnia, 1 wypadek oszustwa, 1 wypadek przywłaszczenia oraz spisano 2 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych, 3 doniesienia za przekroczenie przepisów handlowo-administracyjnych i 1 doniesienie za przekroczenie przepisów budowlanych.

— **Na targu** w dniu 18 grudnia płacono: za pół kg. masła 1,30—1,60, sera 0,40—0,60, twarogu 0,25—0,30, za litr śmietany 1,00—1.20 za mendel jaj 1,40—1,80, za kurę 1,30—1,60, gęś 4,80—6,00, kaczkę 2,00—2,50, indyka 4,00 do 5,50, za pół kg. szczupaków 1,10—1,20, linów 1,00—1.10, karasi 0,25—0,40, sandaczy 1,50—1,60, okoni 0,30—0,50, białych ryb 0,25 do 0,40, za pół kg. marchwi 0,10—0,15, kapusty 0,07.—0,10, cebuli 0,07—0,10, buraczków 0,10—0,15, za pół kg. jabłek 0,25—0,50, za cytrynę 0,10—0,15, za doniczkę kwiatów 0,45 do 0,80, za wieńce 2,50—3,00. Dowóz znaczny, popyt mocny.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 17 grudnia zgłosili:

Związku małżeńskie: farmaceuta Kazimierz Witkowski z Zofją Brzezińską, ślusarz Władysław Szczypiński z Władysławą Rogalską, robotnik Bolesław Domeracki z Klarą Melkowską.

Urodzenia: Fryderyk Ombach (syna), rusznikarz Teofil Manikowski (córkę).

Zgony: Bolesław Rutkowski, 63 pp., 24 lata, Agnieszka Kuczora, P. Marja 5, 33 lata.

Gwiazdka sportowa dla pań i panów

Dla umożliwienia wszystkim korzystania z miłych i kulturalnych rozrywek sportowych w nowowybudowanym Okręgowym Ośrodku Wychowania Fizycznego, Komenda Okręgowego Ośrodka W. F. projektuje urządzić dla pań i starszych panów od dnia 2 stycznia komplety wieczorowe, prowadzone pod kierownictwem instruktorów Okr. Ośr. W. F. dla pań w poniedziałki od godz. 20 do 21,20 i w środy od godz. 18,40 do 20, dla panów zaś we wtorki i piątki od godz. 20 do 21,20. Program poszczególnych kompletów składać się będzie z gier sportowych (siatkówka), gimnastyki, zaprawy lekko-atletycznej i suchej zaprawy narciarskiej.

Dla łatwiejszego zorganizowania grup do ćwiczeń pożądane są zgłoszenia zespołami. Zapisy przyjmuje kancelarja Okr. Ośr. W. F. (koszary Marsz. Piłsudskiego, wejście od ul. Wały) od dnia 18 do 22 grudnia od godz. 17 do 18-tej.

Udana wenta

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. św. Jakóba

Wenta Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo urządzona 9 grudnia rb. w salach restauracji Zamkowej w Toruniu cieszyła się w tym roku niebywałem powodzeniem. Olbrzymia sala okazała się za mała, by pomieścić wszystkich uczestników, co świadczy o zrozumieniu celu wenty, z której dochód Stowarzyszenie przeznacza na wsparcie dla najuboższych parafian. Wspaniały bufet składający się z hojnych darów szlachetnych ofiarodawców cieszył się wielkiem powodzeniem.

Najpiękniejsze urozmaicenie dała scena pod kierownictwem pp. Janikowskiej i Hemmerlingowej, za co paniom tym za poniesiony trud należy się uznanie. Estetyczne tańce wykonane przez p. Tatarkiewiczową i p. Jadwigę Koczyńską podobały się ogromnie publiczności, jak również tańce naszych milusińskich, oraz występy muzyczne poszczególnych dzieci wypadły ku zupełnemu zadowoleniu. Osobne podziękowanie wyraża Stowarzyszenie tenorowi p. Feliksowi Beszczyńskiemu za piękny śpiew, podchor. artyl. p. Pabichowi za artystyczną grę skrzypcową, a pp. Klińskim za grę solową fortepianową. Uznanie należy się panienkom z Kat. Stow. M. Ż. za świetnie odegraną jednoaktówkę p. t. „Zięć z przekonania" i za pomysłowy żywy obraz, charakteryzujący życie św. Wincentego a Paulo.

Z niekłamaną radością Zarząd Stow. dziękuje wszystkim obywatelom Torunia za przybycie na wentę lub złożenie ofiar na ten cel; dziękuje też z całego serca wszystkim tym osobom, które w jakibądź sposób przyczyniły się do udania się imprezy. Zarząd dziękuje wkońcu prasie za bezpłatną reklamę oraz wszystkim paniom czynnym za ofiarę i niezmordowaną pracę przy urządzaniu wenty.

Wszystkim dobrodziejom i współpracownikom niech Bóg stokrotnie wynagrodzi. — Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. św. Jakóba.

Biedna dziatwa toruńska czeka na swą doroczną gwiazdkę

Nie skąpcie grosza — nieście ofiary

Od szeregu dni do redakcji naszej odbywają się istne pielgrzymki ubogich, proszących nas o wciągnięcie ich dzieci na listę, tych, którzy mają być obdarowani „gwiazdką" w dn. 6 stycznia. Niestety, nie możemy zapisywać tej całej biedoty mimo najszczerszego dla niej współczucia, gdyż w interesie sprawiedliwości rozdziału darów pomiędzy dzieci, rzeczywiście najbardziej potrzebujące pomocy, czynimy to w porozumieniu z parafjami i towarzystwami charytatywnemi. To też odsyłamy wszystkich petentów tam gdzie należy. Odchodzą dziękując, ale pozostawiają nam moralną powinność coraz to gorętszego ponawiania apelów do ogółu społeczeństwa.

Nie skąpcie grosza — nieście hojne ofiary na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy!

Poniżej notujemy dalsze ofiary:

Towarzystwo Restauratorów w Toruniu złożyło — 10 zł.

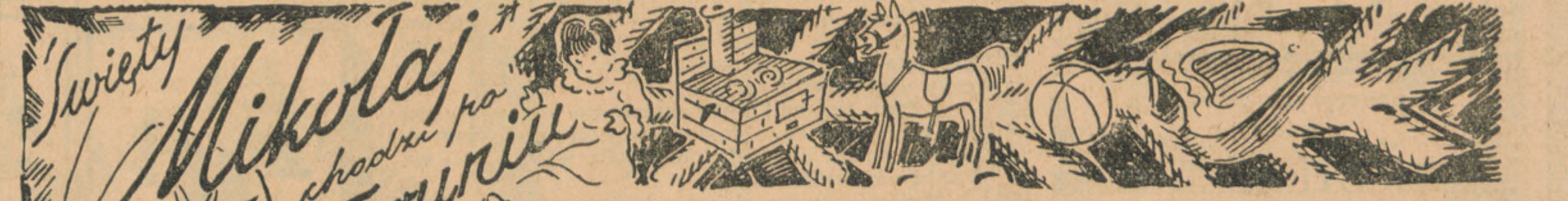
I. W. J., uczenica I kl. a. Gimnazjum Państw. — zł 1,50.

Red. **Witold Mężnicki** — zł 5.

P. **Antoni Kuczyński** — zł 2.

Ryś Ruszkowski — zł 5.

Czekamy na następnych szlachetnych Ofiarodawców. Datki składać prosimy w Adm. „Dnia Pomorskiego", ul. Bydgoska 56, lub w filji miejskiej, ulica Kr. Jadwigi 12-14, wejście M. Garbary 2.





— Czy mogę dostać straż ogniową i armatę?

— Naturalnie.

— No, to proszę mi dać... i straż i armatę.

Łatwo się zapewne nasi Czytelnicy domyślają z kim prowadzimy taką artyleryjsko-strażacką rozmowę. Naszym rozmówcą był jeden z obdarowanych przez św. Mikołaja 4-letni Ryś Ruszkowski. Sfotografowany przez paru dniami nad Wisłą, wczoraj Ryś zobaczył swą podobiznę na łamach „Dnia". Jak nam opowiedziała jego Mamusia, najpierw zaczął się zastanawiać co sobie kupi, za ofiarowane mu przez św. Mikołaja bony. Straż ogniowa i armata — to dwie zabawki, których pragnął z całego serduszka, to też nim przywitał się z nami śmiało powiedział czego chciał. Naturalnie życzeniu chłopczyka uczyniliśmy zadość — dziś ma już wymarzoną straż ogniową, ma groźną armatę „która strzela naprawdę". Mały Ryś nie zapomniał jednak i o biednych dzieciach — połowę swego podarunku, wartości 5 zł ofiarował na gwiazdkę ubogich dzieci Torunia, którą w pierwszych dniach stycznia urządza „Dzień Pomorski".

Poniżej zamieszczamy następną skolei fotografję, zrobioną przez św. Mikołaja, w czasie jego wędrówek po ulicach Torunia. Kilkuletnia dziewczynka wrzuca list do skrzynki pocztowej. Może to list do św. Mikołaja...., a może prośba świętego, abyśmy dziecko obdarowali prezentem gwiazdkowym, wyrażona była też w tym właśnie liście... Może...

W każdym razie chętnie uczynimy zadość życzeniu Świętego i chętnie obdarujemy dziewczynkę, o ile sama lub z opiekunami zgłosi się w naszej Redakcji dziś, między godzinami 16 a 17 i powie, gdzie i w jakiej chwili została sfotografowana. Damy jej wówczas bon wartości 10,— zł, za który będzie mogła sobie kupić w sklepach toruńskich, co będzie wolała — zabawki lub słodycze.



Święty Mikołaj aż do dnia wigilijnego chodzić będzie ciągle po naszem mieście i fotografować grzeczne dzieci. Codziennie też umieszczać będziemy jedną fotografję zrobioną przez Świętego Starca.

A więc baczność dzieci! Szukajcie siebie w „Dniu!"

Km. 1309/34.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

21 bm. o 11-ej u spedytora Kulwickiego sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: autobus osobowy w komplecie.

(—) Józef Chrzanowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

8 N 26/29. 10014

W sprawie upadłościowej Kasy Stefczyka Spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością w Solcu Kujawskim, Sąd Grodzki w Bydgoszczy zawiadamia, iż na posiedzeniu odbytem dnia 8 lutego 1934 r. zatwierdził przedłożony przez zarządcę masy upadłościowej obrachunek dopłat z dnia 15 lipca 1932 odnośnie udziałowców należycie uwiadomionych o terminach rozprawy, które się odbyły dnia 15 listopada 1933, 29 listopada 1933, 11 stycznia 1934 oraz 8 lutego 1934 r. Po myśli art. 99 ustawy o spółdzielniach wzywa się członków w obrachunku dopłat wymienionych do uiszczenia dopłat w wysokości ustalonych w obrachunku dopłat w terminie 14-dniowym od niniejszego ogłoszenia.

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1934 r.

Zl. 1673-8. **Sąd Grodzki.**

Sygnatura: Km. 1713/34. 10004

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru V. Leonard Rzymyszkiewicz, mający kancelarję w Toruniu, ul. Wodna nr. 5-7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Toruniu, pokój 43, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Matusika nieruchomości: Mokre tom 42 wykaz 1152, położonej w Toruniu przy ul. Kościuszki 41, składającej się z obszaru 367 mtr. kw., na której znajduje się 3 piętrowa fabryka cukrów oraz garaż. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 40.534,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 30.400,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.053,40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Toruniu sala nr. 43.

Toruń, dnia 30 listopada 1934 r.

Komornik: (—) Rzymyszkiewicz.

Zgubiono

portfel, prawo jazdy, na nazwisko Jóźwiak Antoni i kartę rejestr. Pom. nr. 13994. Uczciwy znalazca zechce zwrócić w Administracji „Dnia Pomorsk.“ Toruń za wynagrodzeniem. 10.017

Fortepian

tanio sprzedam. Grudziądz, Plac 23 stycznia 24 m. 7. 10.009

Mieszkanie

3 pokoje komfortowe wynajmę. Kaczkowska, Toruń Wyspiańskiego 8, (z Koszarowej) 10.002

Łaźnia Miejska w Grudziądzu

Z dniem 21 grudnia r. b. otwarta zostanie tutejsza **Łaźnia Miejska,** o czem zawiadamia

10012 **F. Grabowski.**

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieżonaty Józef Tomczyk, robotnik, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Pomorskiej nr. 57c, syn Piotra Tomczyka, robotnika i jego żony Marjanny z domu Hadryszównej, zamieszkałych w Podzamczu powiatu Kępińskiego; 2) niezamężna Felicja Gałuszka, pokojówka, zamieszkała w Gdyni przy ulicy Pomorskiej nr. 57c, córka Ludwika Gałuszki, rolnika, zamieszkałego w Jaworzu Dolnym powiatu pilznieńskiego i jego żony Anny z domu Wójcikównej zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Pilznie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w „Gazecie gdańskiej" w Gdańsku. 10015

Gdynia, dnia 3 grudnia 1934 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

Kolej Lokalna Chełmża—Melno S. A.

BILANS

z dnia 31 grudnia 1933 r.

Stan czynny. Rachunek budowy zł. 542.248,10; Gotówka zł. 1.894,45; Papiery wartościowe zł. 4.800; Dłużnicy zł. 48,00; Rachunek zysków i strat zł. 6.671,74; Razem zł. 555.662,29.

Stan bierny. Kapitał akcyjny zł. 477.000,—; Umorzona pożyczka inwestycyjna zł. 65.248,10; Dyrekcja Okręgowa Koleji Państwowych w Toruniu zł. 9.814,19; Wierzyciele zł. 3.600,—; Razem zł. 555.662,29.

Rachunek zysków i strat

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r.

Winien. Przeniesienie strat z lat ubiegłych zł. 297.834,46; Wydatki eksploatacyjne zł. 201.228,68; Koszty Zarządu Spółki zł. 3.237,75; Razem zł. 502.300,89.

Ma. Dochody eksploatacyjne zł. 85.237,89; Uznane reklamacje zł. 410.182,30; Odsetki z lokacji zł. 208,96; Czysta strata zł. 6.671,74; Razem zł. 502.300,89.

Powyższy bilans, oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dniu 13 grudnia 1934 r. 9996

L. cz. 1 K 21/32. 10011

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Czerlinie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mały Napromek tom I. karta 1 na nazwisko małżonków Jana i Maksymy Licznerskich o obszarze 7 ha, 70 ar. 30 mtr. kw. stanowiąca gospodarstwo wiejskie, zostanie w drodze egzekucji na wniosek Leokadji Gałkównej z Czerlina dnia 20 lutego 1935 r. o godz. 10 przed południem, wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 października 1932 r.

Lubawa, dnia 12 grudnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

Ważne dla

S. S. Kupców i Kupujących!

Przypominamy Szan. Klienteli, że

na dzień 23 grudnia br.

ukaże się

nasz numer gwiazdkowy

TORUŃ

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo **15 gr.** Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . 50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold **Mężnicki,** Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca** dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności **rabat upada.** Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki,** Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański,** Gdynia. Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza,** Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Lubomski Wacław,** Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.